GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 27.

W NIEDZIELĘ DNIA 5. KWIETNIA 1807.

Z Wiednia d. 28. Marca.

W wielką środę d. 25 Marca znaydował się J. C. K. Mość z Arcy Xiężętami Jchmość przy assystencyi Dworu na wieczornem nabożeństwie w kościele zamkowym.

We czwartek słuchał tamże o godzinie 7 z rana Mszy, po którey przyymował z Arcy Xiężętami, ministrami, taynemi radcami, szambelanami i stolnikami Kommunią Swiętą, potem nastąpiło kazanie i reszta obrzędow kościelnych. Nakoniec udał się J. C. K. Mość do radney sali z Arcy Xiężętami i całym dworem, gdzie 12 ubogim mężczyznom obmył nogi i udarował. Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmć obmyła 12 ubogim kobietom nogi. Pomiędzy mężczyznami znaydował się nay starszy 92 lat maiący, a pomiedzy kobietami 101 lat. Wszyscy ci ubodzy otrzymali przed umywaniem nowe suknie i iedli obiad, pod czas którego służył im J. C. K. Mość z Arcy Xiężętami Jchmość do stołu. W wieczor był znowu J. C. K. Mość z całym dworem w kościele.

W piątek o godzinie 9 z rana udał się J. C. K. Mość z Arcy Xiężętami do zamkowego kościoła na kazanie, passyą i przeniesienie Przenayświętszego Sakramentu. Nastąpiły potem modlitwy. W wieczor znaydował się znowu J. C. K. Mość w kościele.

Dziś znaydował się J. C. K. Mość na litanii i nabożeństwie, a w wieczor na zmartwychwstaniu Pańskim i pobłogosławieniu.

J. C. K. Mość raczył Koncepistę przy połączoney Czesko-Austryacko-Galicyyskiey nadworney kancelaryi, Wincentego Grimm, mianować nayłaskawiey officyalistom w wydziale wewnętrznym rady stanu.

C. K. Gubernium niższey Austryi wydało następuiący okolnik:

" Dla zapobieżenia w wielu okolicach monarchii pokazuiącemu się niedostatkowi drobnych pieniędzy, i dla zaradzenia przykrościom, iakie ztąd codziennie w drobnych wydatkach zachodzą, raczył J. C. K. Apostolska Mość nadwornym wyrokiem pod d. 20 t. m. nayłaskawiey rozkazać: ażeby podziało wa

bankocetlowa miedziana moneta po *trzydzieści* i *piętnaście* kraicarow (podług wydanego okolnika i dołączonego wzoru) w bieg była wprowadzona, i tym sposobem cofnione były małe bankocetle. Podziałowa ta moneta ma zatem bydź odtąd tak w handlu, w prywatnych potrzebach, iako też w wszystkich kraiowych kassach podług ustanowioney iey wartości 30 i 15 kr. bez żadney wymowki przyymowana; aże iest z resztą iedynie przeznaczoną do ułatwienia wewnętrznych wydatkow, przeto zakazany iey przywoz z obcych kraiow, jakò też wywoz z C. K. kraiow, tudzież wexlarstwo pod karami, iakie są względem miedzianey monety w patencie pod d. 12 Października 1802 przepisane. — W Wiedniu d. 25 Marca 1807.

Z Kronstadtu d. 10. *Marca.*

Względem wniyścia Rossyyskich woysk pod dowodztwem Jenerała porucznika Michelsona do Moldawii i Wołoszczyzny, i o zaszłych tam woiennych zdarzeniach miel śmy dotąd częścią niedokładne, częścią zmyślone doniesienia, kładziemy tu zatem lubo nie zupełnie nowe, ale przynaymniey z urzędowego źrodła pochodzące wiadomości.

Baszowie Widynu i Rasczuka, Pasman Oglu i Mustafa Biraiktar, cofnęli się za zbliżeniem Rossyyskiego woyska z połączonym swoim korpusem w liczbie 15,000 ludzi za Dunay. Przednia straż Rossyyska pod Jenerałem porucznikiem Miloradowich postępowała z prawey strony tuż za korpusem Tureckich Janczarow pod Aidin baszą i ścigała go aż za Dunay. Dowodzący Jenerał Michelson postępował z główną armią z lewey strony przeciw połączonemu Tureckiemu korpusowi aż do Giorgewo, i kazał swemu woysku stanąć dosyć w znaczney odległości od tey twierdzy, gdy Turcy przeprawili się do Bulgaryi. Potem podzielił 50 tysięczną swoią armią na 5 kolumn. Czwarta tak podzielonego woyska kolumna, w liczbie 8000 ludzi, posłana została do Braiła, dla wsparcia stoiącego tam Rossyyskiego korpusu, i gdy tam przybyła została ta twierdza opasaną. Na d. 5 Stycznia usypano na około twierdzy batterye, a d. 7 zaczęto do niey strzelać. Piąta kolonna z 10,000 ludzi złożona odebrała rozkaz udania się do Czieszty, i rozciągnienia ztamtąd kordonu aż do Baldureszty. Pierwsza i druga kolonna przepędziły Turkow, którzy cofnęli się z Moldawii i Wołoszczyzny i z lewey strony twierdzy Giorgewo obozem stanęli, na prawy brzeg Dunaiu. Działo się to d. 7 Stycznia, i zacięta potyczka trwała od 7 z rana aż do południa. Turcy mieli do 2000 ludzi utracić w zabitych i ranionych, a Rossyanie 800 w zabitych i ranionych. W tey rozprawie zd byli Rossyanie wiele namiotow, żywności, ammunicyi, 16 dział i 2 moździerze. Wiele sprzętow i sukien, których Turcy nie mogli na prędce zabrac, dostały się Rossyyskim żołnierzom w ręce. Rossyanie cofnęli się potem opodal od twierdzy, a Jenerał Michelson nakazał aż do wieczora zgromadzic 3000 ludzi z potrzebnemi narzędziami dla sypania batteryy. Za naleyściem nocy zbliżyły się woyska do twierdzy, i pomimo ustawicznego ognia z twierdzy pracowano przez całą noc nad batteryami. D. 8 i 9 o godzinie 9 z rana gotowe iuż były batterye i zatoczono na nie działa, bombardiery, moździerze i śmigownice, a 16,000 woyska rozłożyło się obozem. O godzinie 10 kazał Jenerał Michelson wezwac przez officera Tureckiego kommendanta do poddania się. Lecz ten odpowiedział, iż woli raczey zagrzebać się z załogą w gruzach, niżeli twierdzę poddac, którey do ostatniego człowieka postano-

wił bronić. O godzinie 3 po południu rozpoczęło ſię formalne oblężenie i ſtrzelanie do twierdzy, na które Turcy dzielnie odpowiadali. Na d. 10 Stycznia Jenerał Miloradowich odebrał rozkaz udania ſię z swoim korpusem z Turmul do Kalafatu, i rozciągnienia od Balaczu i Kalafatu aż do Pokrosany w górę kordonu. W tymże czaſie udało ſię 8000 ludzi do Turmul, dla zaięcia ſtanowiska Jenerała Miloradowicha.

D. 14 Stycznia Jenerał Miloradowich udał ſię w drogę, gdy nadeszły przeznaczone dla zaięcia iego ſtanowiska przed Giorgewo 8000 ludzi do Turmul, i ſtanął d. 19 w Kalafat. Po odeyściu Jenerała Miloradowicha usypał ten korpus batterye i rozciągnął od Czeley aż do Simnicy kordon. Jenerał Miloradowich przyszedłszy do Kalafatu zaſtał już rozebrany moſt pod Widynem; kazał niedaleko Dunaiu dwie wielkie batterye na przeciwko Widynu usypać, z których można było do tey twierdzy ſtrzelać, i rozciągnął kordon aż do Pokrosany. Tym czasem Pasman Oglu odłączył swoy korpus od Muſtafy Bairaktara po cofnieniu ſię do Ruszczuka, odebrał ieszcze 12,000 ludzi w poſiłku i udał ſię do Widynu, gdzie pierwey ieszcze nadszedł, niżeli Miloradowich do Kalafat. W nocy na 20 Stycznia kazał Pasman Oglu na leżącey przed Widynem na Dunaiu wyspie wielką batteryą usypać, osadził ią możdzerzami i 18 działami, i poſtawił tam 2000 ludzi. Główne zaś ſiły ściągnął pod Galowę, dla przeprawienia ſię tam za Dunay i pobicia Roſſyanow. D. 21 Stycznia o godzinie 7 zaczęli Turcy z wyspowey batteryi i twierdzy do Roſſyanow ſtrzelać, ci zaś odpowiadali na ich ogień z obu swych batteryy i z Kalafat polowemi tylko działami, ponieważ ciężkie nie były ieszcze nadeszły. Naſtępney nocy nadeszła oczekiwana ciężka artylerya do obozu Roſſyyskiego, zaczęto z niey nazaiutrz z rana ognia dawać, a o godzinie 1 po południu wyparci zoſtali Turcy z batteryi z ſtratą 700 ludzi, batterya zaś była zburzona i miaſto wiele ucierpiało. Pasman Oglu czynił tym czasem przygotowania do przeprawienia ſię pod Galową za Dunay, czego ſpodziewał ſię tem pewniey dopiąć, sądząc, że Roſſyanie zgromadzili ſię w tymże celu w Kalafat. D. 22 Stycznia z rana przeprawił ſię Pasman Oglu z 17,000 ludzi i 12 armatnemi czaykami za Dunay. Trzy bataliony Roſſyyskiey piechoty i 2 szwadrony jazdy ſtanęły przeciw niemu i uſiłowały go dobrze kierowanym, z karabinow ogniem wſtrzymać; ale nie maiąc tylko 4 małe polowe działa przy sobie nie potrafiły nacieraiącego nieprzyiaciela wſtrzymać, muſiały ſię zatem aż do wſi Maslowiz cofnąć, gdzie znowu uszykowały ſię i po kilku wyſtrzałach, bagnetem na nieprzyiaciela natarły, odparły pierwszy oddział, ale w krótce nadciągnął drugi, i złączywszy ſię z pierwszym, uderzył na Roſſyanow, wyparł ich z Maslowiz i aż do Kalafat ścigał. Na odebraną wieść o przeprawie Turkow za Dunay, pośpieszył Jenerał Miloradowich z resztą woyska 3 kolumnami przeciw Turkom do Perka i Tergisachty, i uderzył na nich z mocnem z dział i karabinow ogniem; walka była z obu ſtron żywa i żadna ſtrona nie uſtąpiła z mieysca. W czaſie rozprawy ściągnione zoſtały na pomoc rozſtawione daley poſterunki Roſſyyskie, i 1 z nich batalion udał ſię do słabo osadzoney wsi przez Turkow Maslowiz. Ciągły Roſſyyskiey artyleryi morderczy ogień przymuſił nakoniec Turkow do cofnienia ſię do Maslowiz; ale zaſtawszy osadzoną tę wieś przez Roſſyanow, znaleźli ſię w nowym kłopocie, iednakże poszczęściło im ſię wyprzeć Roſſyyski batalion z Maslo-

)2(

wiz i tam się usadowić. Zaszła noc położyła koniec bitwie. Jenerał Miloradowich poczynił w nocy przygotowania do attakowania znowu nieprzyiaciela nazaiutrz rano; lecz ten cofnął się cicho w nocy na prawy brzeg Dunaiu, i nazaiutrz rowno z świtem zastali Rossyanie opuszczone to mieysce od Turkow. D. 29 i 31 Stycznia usiłowali Turcy przeprawić się w rożnych mieyscach za Dunay, ale po oba razy zostali z wielką stratą odpartemi. Na d. 2 Lutego usiłowali znowu przeprawić się, ale i tu im się nie udało, z stratą bowiem odpartami zostali.

W kilka dni po tych rozprawach, to iest d. 5 Lutego, umarł Pasman Oglu. Z początku twierdzono, iż umarł na rany, które na d. 23 odniosł, ale podobnieysza, iakeśmy się poźniey dowiedzieli, iż w podeszłym swem wieku na paralyż umarł. Od tego czasu aż do 1go Marca nie zaszło nic ważnego pomiędzy obiema woyskami w tych okolicach.

Z Londynu d. 28. Lutego.

Gazeta dworska ogłosiła obszerny rapport o zdobyciu Hollenderskiey osady Kurasao, którego treść następuiąca:

" Wiceadmirał Dacres wysłał d. 29 Listopada z Jamaiki pod Kapitanem Brisbane fregaty Aretusę, Latonę, Anson i Fishgard do Kurasao, gdzie d. 1 Stycznia z rana przybyły. Ominąwszy nadbrzeżne bateryę, wezwały osadę do poddania się, co odmowione zostało. Hollenderska fregata Kenau-Hasslekar i bryg Surynama stanęły z 2 szonerami na przeprawie do portu. Pomimo tego obrotu eskadra nasza wtargnęła do portu. Fregata Latona zachaczyła Hollenderską fregatę, która po żywem odporze przymuszona poddać się została. Bryk Surinama zachaczony był przez fregatę Anson i wzięty. Marynarka Angielska oddaie sprawiedliwość officerom i ludowi nieprzyiacielskich okrętow, którzy się zapamiętale bili. Kommendant Evertz zabity został, a Kapitan van Nes i Porucznik Baptist są śmiertelnie ranionemi. Przypuszczono potem szturm do twierdzy Amsterdam, i wszystko zaięte zostało procz twierdzy Rzeczpospolita, leżącey na wzgorku, i twierdzy Karakas, które nie chciały się poddać aż po kapitulacyi i to na wyraźny rozkaz rządcy. Zawarta kapitulacya między Rządcą osady, Changuion, i dowodzcą Angielskim Brisbane, zawiera między innemi w sobie, iż załoga i lud okrętowy odwieziony zostanie do Hollandyi, pod warunkiem nie służenia więcey w czasie teraźnieyszey woyny; iż wszyscy urzędnicy cywilni, ieżeli zechcą, utrzymanemi, będą na urzędach; iż prywatna własność będzie szanowana, pod warunkiem iednak, iż właściciele muszą poprzysiądź wierność Królowi Jmć W. Brytanii. Żądanie rządcy, aby wszystkie okręty znayduiące się w porcie, do którego bądź narodu należą, powrocone były z całem ładunkiem ich właścicielom, zostało odrzucone. „ — Hollenderski [rządca] niechcąc wniyść w służbę Angielską, udaie się iako podrożny do Europy.

Od Jenerała Hutchinsona, który iak wiadomo znayduie się przy Rossyysko Pruskiey armii, nadeszły listy, lecz ministrowie nic z nich publiczności nie oznaymili. Słychać tylko, iż tyczą się zachodzących układow pomiędzy woiuiącemi mocarstwami.

Cztery Angielskie regimenta piechoty które miały bydź do południowey Ameryki posłane, dla zdobycia nazad Buenos-Ayres, odebrały rozkaz pozostania w swoich stanowiskach. Wnoszą więc stąd, iż rząd nasz mało ma nadziei do odzyskania tey osady.

Ucichło zupełnie o wielkiey wyprawie, która miała bydź na wiosnę z znaczną armią

Angielską przeciw stałemu lądowi przedsięwzięta.

Z powodu przeciętego odbytu Angielskich towarow na stałym lądzie, pokazuie się tu i po innych handlowych miastach połączonych 3 królestw wiele bankructw.

P. Alopeus, nowy minister Rossyyski przy naszym dworze, przybył d. 20 do Jarmutu.

Następuiące osoby składaią sąd woyskowy na Admirała Popham: Admirał Joung, prezydentem: Wiceadmirałowie Gower, Holloway, Bowley, Stanhop; Kontraadmirałowie Vashon, Coffin, Strachan; Kapitanowie Hargort, Linzee, Scott, Jrvin, i Bayle, sędziami.

Bankierowie podeymuiący się na ten rok pożyczyc rządowi pieniędzy Goldsmith, Barnes, Baring i Robarts udali się d. 18 Lutego do kanclerza skarbowego, dla dowiedzenia się o warunkach pożyczki. Pożyczka wynosi 14 mill. 200,000 f. szt. Kanclerz uwiadomił ich, iż za każde 100 f. szt. w gotowych pieniądzach dostaną 70 f. szt. w 3 procentowych papierach zredukowanych, i 70 w takichże papierach konsolidowanych; oprocz tych 140 f. szt. dane będą w nadgrodę bilety na marynarkę z prowizyą po 5 od sta zaczenaiącą się od 1 Stycznia, i ten z bankierow, który naymniey będzie żądał takowych biletow, otrzyma pierwszeństwo pożyczki. Minister ostrzegł bankierow, iż procz powyższych 14 mill. 200,000, potrzebuie ieszcze 1,500,000 dla Irlandyi i 2,400,000 f. szt. dla zapłacenia subsydyy. Jeden z bankierow zapytał się czyli nie bedzie inney ieszcze pożyczki tego roku; minister odpowiedział, iż nie może nic w tey mierze powiedzieć, to wszystko zależy od okoliczności, &c. Propozycye z strony bankierow maią d. 10 Marca ministrowi bydź podane.

Z Stuttgardu d. 16. Marca.

Król Jmć mianował Xcia Ludwika brata swego feldmarszałkiem jazdy i powierzył mu dowodztwo nad swoią strażą, składaiącą się z strzelcow gwardyi, gwardyi boczney, gwardyi pieszey, regimentu lekkiey jazdy, regimentu strzelcow Królewskich i batalionu strzelcow pieszych. Monarcha postanowił także, iż wakuiący regiment konnych strzelcow nosić będzie odtąd nazwizko Xcia Ludwika.

Z Ankony d. 23. Lutego.

Angielskie i Rossyyskie liniiowe okręty, które nie dawno krążyły przed Tryestem, udały się do Korfu, fregaty ich atoli i kutry krążą ciągle pod naszemi brzegami i zabieraią nawet Austryackie okręty.

Basza Janiny miał się iuż z Jenerałem Lauristonem w Dalmacyi złączyć.

Rossyyskie woyska stoią spokoynie w Kattaro i pracuią nad poprawieniem tamteyszych fortyfikacyy.

Z Neapolu d. 20 Lutego.

Woyska Francuzkie idą śpieszno do Kalabryi, z czego wnoszą, iż obawiaią się nowego wylądowania z Sycylii.

Wiadomość, iż między Anglikami i Sycylianami przyszło w Messynie do krwawych scen, potwierdziła się zupełnie.

Wiadomości Woienne.

Wypis z sześćdziesiąt czwartego dziennika wielkiey armii Francuzkiey. W Osterode d. 2 Marca 1807.

"Miasto Elbląg dostarcza armii bardzo wiele żywności; znaleziono tam znaczny zapas wina i gorzałki. Kray niższey Wisły bardzo iest urodzayny. — Posłowie Turecki i Perski przybyli iuż do Polski, iadąc do Warszawy. — Po bitwie pod Eylau przepędził Cesarz codziennie kilka godzin na poboiowi-

sku. Okropny widok! lecz obowiązek wskazuie onego potrzebę. Kosztowało bardzo wiele pracy pochowanie wszystkich trupow. Znaleziono na placu boiu znaczną liczbę zwłokow officerow Rossyyskich z orderami. Zdaie się, iż pomiędzy niemi znaydował się Xżę Repnin. W 48 godzin ieszcze po bitwie znaydowało się na placu boiu przeszło 500 ranionych Rossyan, których nie można było zaraz przewieść; przyniesiono im wodki i chleba, i przewożono powoli do polowych lazaretow. W rozległości na milę znaydowało się 9 do 10 000 trupow, 4 do 5000 zabitych koni, znaki Rossyyskich tornistrow, trzaski z kolb karabinowych i rękoiście od szabel, ziemia okryta kulami, bombami, amunicyą i 24 działami, przy których widać ieszcze było zwłoki zwoźczykow zabitych w chwili, kiedy one uprowadzić usiłowali. Okropność tego wszystkiego powiększała ieszcze śniegiem pokryta ziemia. Widok takowy powinien skłonić Monarchow do zamiłowania pokoiu, a brzydzenia się woyną. Pięć tysięcy ranionych, których mamy, zawiezieni są na saniach do Torunia i do naszych lazaretow na lewym brzegu Wisły będących. Chirurgowie uważali z zadziwieniem, iż przewoz na saniach nic wcale ranionym nie szkodził. — Oto ieszcze niektóre dodatki do potyczki pod Braunsbergiem: Jenerał Dupont postąpił 2 kolomnami przeciw nieprzyiacielowi. Jenerał Brugere prowadzący prawą kolomnę, natrafił na nieprzyiaciela przy Rasern i przyparł go do rzeki, która się z przodu tey wsi znayduie. Lewa kolomna odparła nieprzyiaciela ku Wilenburgowi, gdy tym czasem cała dywizya wystąpiła z lasu. Nieprzyiaciel wyparty z pierwszego stanowiska, przymuszony był cofnąć się do rzeki, która zasłania miasto Braunsberg. Uszykował się w tem mieyscu; Jenerał Dupont postąpił przeciw niemu, przełamał go i wszedł razem z nim do miasta, które zasłane zostało Rossyyskiemi trupami. Regimenta 9ty lekkiey, 32gi i 96ty liniiowey piechoty, z których składała się ta dywizya dobrze się popisały. Jenerałowie Barois, Lahoussage, Pułkownik Semele od 9go lekkiey piechoty, naczelnik 6go liniiowego, Busch od 32go regimentu i naczelnik szwadronu Hubinet od 9go huzarow regimentu zasłużyli na szczególnieyszą pochwałę. — Od przybycia Francuzkiey armii nad Wisłę zabraliśmi Rossyanom w potyczkach pod Pułtuskiem i Gołyminem 89 dział, w potyczce pod Bergfried 4, w cofaniu z Allensteinu 5, w bitwie pod Deppen 16, pod Hof 12, pod Eylau 24, pod Braunsbergiem 16, w potyczce pod Ostrołęką 9, ogółem 175 armat."

Rozgłoszona w wielu gazetach wiadomość o zawarciu rozeymu między Francuzką i Rossyysko-Pruską armią nie potwierdziła się dotąd.

Królewicz następca tronu Bawarskiego obeymuiąc nayważsze dowodztwo nad Bawarskiemi woyskami, wydał do nich następuiącą odezwę:

"Zołnierze! Zostałem waszym dowodzcą; mianował mnie nim Wielki Cesarz Napoleon. Będziecie częścią 5go korpusu woyska, zostaiącego pod dowodztwem sławnego z męztwa i wiadomości Marszałka Masseny. Czuię się na nowo ożywionym będąc przy moich Bawarczykach, i mogąc z niemi dzielić trudy i niebezpieczeństwa woyny. Waleczność i wierność były zawsze głośnemi znamionami woiownikow Bawarskich; one was także zaszczyciły, którzyście oręż wasz nową chwałą okryli. Serce moie nie zna droższey powinności, iak żeby mieć o was staranie. Gdybyście cierpieć mieli niedostatek iakowych potrzeb, cała moia usilność do tego dążyć będzie,

aby temu ile możności iak nayprędzey zaradzić. Wszystkich dołożę sił moich dla dopięcia tego celu. Z prawdziwą radością polecę Królowi, Panu naszemu, tych wszystkich, którzy się szczególniey popiszą. Miłość wasza, Zołnierze! bedzie moią nadgrodą. — W Warszawie d. 4 Marca 1807.

Podp. *Ludwik, Następca tronu Bawarskiego.*

Szwedzkie doniesienia o zaszłych w Pomeranii woiennych zdarzeniach pod d. 3 Lutego z Stralsundu zawieraią w sobie:

"Jenerał Mortier, który d. 20 Stycznia wyruszył z swem korpusem z Anklam powrócił tam d. 27 po południu i do Demmin. D. 28 przeszła iego piechota i strzelcy przez zamarzłą rzekę Pene, a jazda i artylerya przez most pod Anklam. Pierwszy iey attak był przeciw Gützhen i Schlatkow; Porucznik Eklund czynił tu waleczny odpor; lecz z ludzi iego dwie trzecie części zostały zabite, a pod nim upadł koń na lodzie, przez co dostał się w niewolą. Przy Klein - Kiesow odparł Pułkownik Stöckenström nie z zupełnym szwadronem huzarow przednią straż nieprzyiacielską; ale dla przemagaiącey siły przymuszony był cofnąć się do Gross-Kiesow, a ztamtąd daley biiąc się zawsze, przyłączywszy się do niego Rotmistrz Lanken i poraziwszy znacznie nieprzyiaciela w wąwozach. Francuzi żalili się na postępek Szwedzkich huzarow; lecz Jenerał Armfelt mniema, iż huzarowie roziątrzeni pogłoską, że Francuzi rozsiekali Porucznika Eklund, nie chcieli Francuzom dawać pardonu. Stöckenström osadził potem swoią jazdą Greifswald i bronił się tam, co kosztowało nieprzyiaciela kilku officerow od jazdy, huzarow i woltyżerow. Mieysce to nie mogło się jednak utrzymać, i Stöckenström biiąc się zawsze cofnął się aż do Kowaldu. Tu obiął Pułkownik Mörner dowodztwo. Szwadrony Pułkownika Stöckenström i Rotmistrza Lanken zostały zluzowane przez leibszwadron Podpułkownika Cederström i szwadron Rotmistrza Hedenstierna, i z temi stanął Mörner o godzinie 12 w nocy przy Teschenhagen. Major Ellen, który przymuszony był cofnąć się do Grimm, został razem zmocniony kompanią Westgothadelskiego batalionu. Na wiadomość, że Greifswald opuszczony został, cofnął się z Grimm do Elmenhorstu. Tey samey nocy przeszło 1500 nieprzyiacielskiey jazdy z kilku działami przez rozbity przez nieprzyiaciela most pod Mejenkrebs. Dowiedziawszy się jeneralny rządca, że na d. 28 Stycznia znaydowało się iuż w kraiu przeszło 8000 nieprzyiacioł, nie sądził zatem za rzecz dogodną wyruszać przeciw nim z słabą załogą, ale myślał tylko cofnąć woyska z chwałą. Jenerał Armfelt obiął sam dowodztwo, i kazał łańcuch forpocztow zmocnić 5 sześcio funtowemi i 2 trzech funtowemi działami konney artyleryi, z któremi Podpułkownik Cardell wyruszył d. 29 rano z Stralsundu. Trzy 6cio funtowe działa wysłał pod Edenheimem do Voigthagen przeciw idącey z Grimm nieprzyiacielskiey kolomnie, a resztę pod Pułkownikiem Cardell do Teschenhagen. Idąca przez Anklam nieprzyiacielska kolomna nie była jeszcze d. 29 do godziny 11 nadeszła, dla dania czasu idącey przez Grimm, Langenfeldt i Tribseewege kolomnie do postąpienia na przod. W tymże czasie wtargnął nieprzyiaciel do Elmenhorst, został iednak z stratą odparty; ale dla przemagaiącey siły przymuszony był Major Ellen ustąpić do Sarrendorf, i postawił swych strzelcow w lesie, przez który nieprzyiaciel przechodzić musiał. Na drodze do Bookhage zaszła mocna potyczka. Nieprzyiacielscy strzelcy i flankierowie nie po-

trafili się nigdzie Szwedzkiey jazdzie oprzyć, i utracili w swem marszu od postawionych, iak wyżey w lesie strzelcow, wiele ludzi. Dla wyparcia ich ztamtąd, kazał nieprzyiaciel postąpić przeciw nim piechocie; Major Essen ulżył im iednak przez attak przedniey nieprzyiacielskiey straży. Musiał się wszelako dla przemagaiącey siły i dla mgły przez Sparrendorf do Wendorf, w dobrym iednak porządku, cofnąć, i nie był bardzo ścigany. Tu słyszał iuż strzelanie przy Teschenhagen. O godzinie 4 po południu cofnął się Major Essen do Voigtshagen, a Cardell przy ustawicznem odstrzeliwaniu się z dział i ręczney broni z Teschenhagen do Andershof. Nieprzyiaciel przestał attakować Essena, iak tylko wszedł do Steinhagen. Pułkownik Mörner obiął wszędzie dowodztwo. Roztrzelany woz prochowy przy Andershof sprawił nieiakie zamięszanie i stratę w woysku Szwedzkim. W wieczor weszła cała siła Szwedzka do Stralsundu. —— Popisali się Major Essen, Podpułkownik Stockenström, Rotmistrz Lanken, Pułkownik Cardell, Rotmistrze Reilemann, Platen, Geyer, i oba adjutanci Armfelta, Rotmistrze Burenstam i Ablerbaum. W obu tych dniach składa się Szwedzka strata z 1 officera, 2 podofficerow, 43 żołnierzy w zabitych i 21 koni w zabitych i pokaliczonych; z 1 officera i 29 żołnierzy w ranionych i 14 koni lekko skaleczonych. Do poymania jeńcow nie wprawiły się ieszcze nasze woyska przy wrodzoney swey popędliwości, &c. „

Francuzkie pisma przywodzą pod d. 27 Lutego z Szczecina co następuie:

" D. 18 tego miesiąca zostaiące pod rozkazami dywizyynego Jenerała Teulie woyska attakowały miasto i twierdzę Naugarten i szturmem opanowały. Zdobyły 3 działa i 2 chorągwie, i zabrały 138 jeńcow. Nieprzyiaciel utracił przeszło 100 ludzi w zabitych i bardzo wiele w ranionych. My zaś nieutraciliśmy iak 3 ludzi w zabitych i 22 mamy ranionych. Jenerał Teulie chwali dobre sprawienie się i waleczność wszystkich woysk. Fizylerowie od Cesarskiey gwardyi i żandarmowie ordynansowi pod dowodztwem P. Montmorenci i d'Arberg okazali odwagę i zimną krew starych żołnierzy. Włoska piechota utrzymała swą chwałę. Podpułkownicy Belaton i Vrigny, tudzież Sierżant Efendier od fizylerow gwardyi szczególniey się popisali. Pułkownik Boyer, dowodzący fizylerami gwardyi, i P. d'Espinchal, officer od żandarmow, naypierwsi przypuścili szturm, a PP. de Guerre i Massa, żandarmowie, zasługuią na naywiększą pochwałę. — D. 19 opanował Jenerał Teulie bez oporu miasto Plathe, i wszedł d. 21 do Greiffenberga, którego nieprzyiaciel nie poważył się bronić. D. 21 opanował także Treptow i ściga żywo nieprzyiaciela, który cofa się do Kolberga. Wiele jeńcow, kilkunastu zabitych i ranionych nieprzyiacioł są ostatnich tych przedsięwzięć, w czasie których nie utraciliśmy ani iednego człowieka. „

Pod d. 15 t. m. woienno-ekonomiczna kamera w Szczecinie ostrzegła z zalecenia Francuzkiego rządu mieszkańcow tych okolic, do których przybywaią na przemiany Francuzkie i Pruskie woyska, aby nie dopomagali przedsięwzięciom ostatnich, gdyż podpadliby karze woyskowey, od którey nie byłoby w mocy kamery ich uchronić.

Jenerał Loison, dotychczasowy rządca Monasteru, wyiechał d. 8. Marca ztamtąd. Cesarz zlecił mu dowodztwo nad fizylerami Cesarskiey gwardyi i stoiącym w Szczecinie i około Szczecina korpusem woyska. Jenerał ten utracił dawniey na polowaniu lewą rekę.

DODATEK

DO $N^{ro.}$ 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 5. KWIETNIA 1807.

Z Paryża d. 14. Marca.

Wielki sanhedryn nim zakończył swoie posiedzenia postanowił ieszcze względem obywatelskich i politycznych stosunkow: " Ze każdy Izraelita urodzony i wychowany we Francyi i w królestwie Włoskim, i w obu kraiach iako obywatel traktowany, obowiązany iest na mocy swey religii uważac te kraie iako swą oyczyznę, oney bronić, posłusznym bydź ustawom i we wszystkim sprawowac się podług przepisow ustaw cywilnych. „ Daley oświadczył: " Iż każdy Zyd powołany do służby woyskowey wolny iest od zachowania w czasie iey trwania obrzędow religiynych, nie zgadzaiących się z służbą woyskową. „ Na zapytanie czyli Zydzi obowiązani są dzieci swoie kazac uczyć robot i rzemiosł, postanowił: " Wielki sanhedryn na mocy udzielonego sobie pełnomocnictwa, nakazuie wszystkim Izraelitom, a mianowicie używaiacym we Francyi i we Włoszech praw obywatelstwa i politycznych, aby użyli naydogodnieyszych środkow do wzniecenia w młodzieży miłości do pracy, uczenia się kunsztow i rzemiosł, ponieważ te iako zgodne z Swiętą naszą Religią, sprzyiaią dobrym obyczaiom i istotnie użyteczne są oyczyznie, przeciwnie zaś ludzie prożnuiący i bez rzemiosła są nie bezpiecznemi obywatelami. „ Nakoniec wzywa sanhedrym Izraelitow w obu kraiach we Francyi i we Włoszech: " do nabywania gruntow, co iest iedynym sposobem przywiązania się do oyczyzny, wyrzeczenia się zatrudnień, które czynią człowieka obmierzłym i wzgardy godnym w oczach wszystkich współobywatelow, i do użycia wszystkiego dla pozyskania ich szacunku i przychylności. „

Oto iest ostateczny wyrok Cesarski względem skonfiskowanych Angielskich towarow w zaiętych przez woyska Francuzkie kraiach:

" W pałacu w Warszawie d. 25 Stycznia 1807. My Napoleon, &c. &c. Zważywszy nasz wyrok pod d. 21 Listopada, nakazuiący konfiskatę Angielskich towarow w czyich' bądź kolwiek znayduiących się ręku, zważywszy daley drugi nasz wyrok pod d. 15 Grudnia, nakazuiący odesłac do Francyi wszystkie Angielskie towary i własność, znayduiące się w Hamburgu i Anzeatyckich miastach, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie: Art. 1 Podlegaiące konfiskacie towary na mocy wyroku pod d. 21 Listopada będą w osobnym magazynie pod dozorem Francuzkiego urzędnika złożone. Art. 2 Będzie ich opis zrobiony,

raszemu jeneralnemu intendentowi oddany, i kopiia iego ma bydź naszemu miniſtrowi skarbowemu przesłana. Art. 3 Osadowe i do fabryk potrzebne artykuły, iako też przednie sukna i towary większey wartości, maią bydź przewiezione do Francyi do mieysca, które miniſter skarbowy wyznaczy, i niemi tam rozrządzi. Art. 4 Towary płynne, sukna i skóry, które mogą bydź użyte od armii, maią bydź w woyskowych magazynach złożone. Art. 5 Większe towary, iako to żelazo, drzewo, węgle, piwo, naczenia gliniane i t. d. maią bydź na mieyscu, gdzie są zabrane, sprzedane. Art. 6 Pieniądze za zabrane i sprzedane towary w mieyscach, w których woyska Francuzkie ſtoią, maią bydź do jeneralney kaſſy kontrybucyy, a za sprzedane we Francyi do kaſſy na umorzenie długow oddane. Art. 7 Nasz miniſter skarbowy i nasz jeneralny intendent maią ninieyszy wyrok wykonać.

Podp. *Napoleon.*

W przeciągu 2 mieſięcy w 12 tylko departamentach państwa Francuzkiego odkazali Katoliccy plebani i inni duchowni dla ubogich i na szpitale 300,000 frankow. Ci więc, (wyraża tuteyszy ieden dziennik) którzy naymniey poſiadaią, są właśnie naydobroczynnieyszemi ludzmi; ci, którzy wszyſtko utracili, powracaią to wszyſtko co im pobożność dała; ci, których w czaſie rewolucyi z filozoficznem niecierpieniem naybardziey prześladowano i iako nieprzyiacioł z kraiu wygnano, są naydobroczynnieyszemi obywatelemi.

Z Karlsruhe d. 14. Marca.

Gazeta tuteysza umieściła naſtępuiącą wiadomość: Mieszkańcy miaſta Hersfeld (czyli Hirschfeld w Heſſyi) procz popełnionych innych zdrożności, zabili iak wiadomo Francuzkiego officera. Cesarz Francuzow rozkazał to miaſto zrabować, potem spalić. Na wdanie ſię iednak kommendantow Kaſſelskiego i Hersfeldskiego złagodzona zoſtała ta kara na spalenienie 4 tylko domow, ale rabunek miał bydź uskuteczniony. Nadszedł ten dzień okropny. Kommendant kazał ſię zgromadzic mieszczanom, dla oznaymienia im o rozkazie Cesarza i napomnienia ich ieszcze raz, aby ſię ſtrzegli nieposłuszeńſtwa. Mieszczanie tak ſię zalękli i przytomność utracili, iż sam kommendant przypominał im, aby naylepsze swoie rzeczy ſtarali ſię uprzątnąć. Potem zgromadził swoich żołnierzy, (ſtał tam Badeński oddział) i wywyſtawiwszy im wprzody żywo smutny los mieszczan, rzekł: Zołnierz! teraz zaczena ſię pozwolony rabunek; kto chce korzyſtać z tego pozwolenia niechay z szeregu wyſtąpi! Zaden nie ruszył ſię żołnierz. Kommendant powtorzył wezwanie; lecz żaden żołnierz nie wyſtąpił. Radość mieszczan czuć tylko można, ale iey opisać niepodobna. Posłali deputacyą do kommendanta dla podziękowania mu za tę łaskę i wspaniałomyślność, i ofiarowali mu znaczny podarunek, lecz go nie przyiął, odpowiedziawszy, iż dobrego czynu nie każe sobie płacić. Na pamiątkę iednak (dodał) przyymę od was srebrny medal, na którego iedney ſtronie ma bydź wyrażone miaſto Hersfeld, a na drugiey dziſieysze zdarzenie. Ten ma bydź podarunkiem, który przyszłey moiey małżonce z teraźnieyszey woyny przywiozę.

Z Drezna d. 7. Marca.

Baron Bülow, pełnomocny miniſter Danii, miał we wtorek wſtępną audyencyą u Króla, pod czas którey oddał wierzytelne liſty.

Przybył tu Baron Hermann de Wimpfen, iako miniſter Króla Jmci Wirtemberskiego.

Z Monachium d. 18. Marca.

Dziś rano odebrał J. K. Mość pocieszną

wiadomość o szczęśliwym rozwiązaniu Wice-królowey Włoskiey na d. 14 t. m. córką.

Jenerał porucznik Wrede przyszedłszy do zupełnego zdrowia, wyiechał wczoray ſtąd do wielkiey armii do Polski.

Wczoray przybył tu C. K. Auſtryacki tayny Radca, Hrabia Stadion, iako nadzwyczayny poseł i pełnomocny miniſter przy tuteyszym dworze.

Z Amſterdamu d. 12. Marca.

Odebraliśmy wproſt wiadomości z Kurasao, które donoszą co naſtępnie:

W nocy nowego roku, która była dosyć ciemna, przedarła ſię Angielska eskadra pod Kapitanem Brisbane do tamteyszego portu i zabrała przez zachaczenie ſtoiące na wniyściu 4 Hollenderskie woienne ſtatki. Po zdobyciu tych okrętow wysadzone zoſtało tey samey ieszcze nocy woysko Angielskie, które zaraz przypuściło szturm do twierdzy Amſterdam i po waleczney obronie onę opanowiło. Dwie inne twierdze poddały ſię potem przez kapitulacyą. Kapitan Brisbane przyrzekł, iż prywatna własność będzie szanowana.

Rozmaite Wiadomości.

Słychac, iż twierdza Swidnica w Szląsku, rownie iak fortyfikacye Wrocławia będzie rozwalona, a za to fortyfikacye Głogowa zoſtaną powiększone.

Miaſto Hamburg ma doſtawić 32,000 munderow dla woyska Francuzkiego.

Podług donieſienia Sybirskiego gubernatora, odkryte tam zoſtały o 35 wiorſt od granic Chińskich znaczne rozwaliny, które zdaią ſię bydź szczątkami będącego tam niegdyś miaſta. Składaią ſię zaś z niekształtnego podwyższenia kup kamieni i szczątkow dawnych wałow. Z zupełnego zniszczenia tych rozwalin, na których po części wyrosły iuż wielkie drzewa, sądzic można o ich dawności. Rząd nakazał dochodzic, czyli tam nie znaydą ſię widocznieysze ieszcze ślady.

DONIESIENIA.

Ninieyszym do powszechney podaie ſię wiadomości, iż na dniu 7 Kwietnia r. b. klucz Wąchocki, a na dniu 8 tegoż mieſiąca i roku klucz Łukowski oba do Opactwa Wąchockiego należące przez publiczną Licytacyą na trzy lata to ieſt od dnia 24 Junii 1807 zacząwszy wypuszczone będą. Cena fiskalna pierwszego ieſt 7035 ryn. a drugiego 3803 ryń. uſtanowiona. Owi więc, którzyby sobie życzyli, którey z tych dzierżaw nabydź, maią ſię na wspomnionych terminach w Wąchocku, zaopatrzywszy ſię 10 procentowym Vadium nieochybnie znaydować, gdzie o punktach licytacyynych dowiedzieć ſię będą mogli.

W Krakowie d. 12 Marca 1807.

Na dniu 16 Kwietnia t. r. sprzedawane będą niektóre rzeczy kościelne z kościołow Kollegiackich S. Michała i S. Jerzego na zamku przez publiczną licytacyą. Kupic ie chcący niechay ſię na wspomnionym dniu w mieszkaniu JX. Kanonika Ceyplera na zamku znayduią.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego. W Krakowie dnia 13 Marca 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Adamowi Kromno Piotrowskiemu Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Franciszek Tomnicki u sądow tych — o zapłacenie summy 47 czer. zł. i 14 zł. pol. w monecie srebrney — żałobę na niego, podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Bienkiewicza, z iego szkodą i iego kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym

upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był winien.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Konsyl: Appell:
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24. Lutego 1807.
Pauminger.

Wysokie C. K. Gubernium przez Dekret swoy na d. 12 Marca r. b. uwiadomić raczyło, iż mu sobie oznaymiono od kamery Węgierskiey iako Magistrat Miasta Prezburg do maiątku tamteyszego bywszego fabrykanta oleju Jana Acheli konkurs wierzycieli otworzył, i tymże termin aż do 7. Kwietnia r. b. oznaczył.—Uwiadomia się przeto o tym Publiczność i interessowni, aby się z pretensyami tamże swemi nadgłaszali.

Gollmayer.
Kannamiller.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miesta głownego Krakowa.
Dnia 21. Marca 1807.
de Nikoledon.

Magistrat Miasta Stoł. Krakowa niniejszym powszechnie uwiadomia, iż na mocy zapadłego Wysokiego gubernialnego dekretu dnia 20 Marca Nro 9038 tuteysze mieyskie dobra Dąbie, Piaski i Grzegorzki, z częścią folwarku Folusz zwanego w sześcioletnią arędę od d. 24go Czerwca b. r. 1807 zaczynać się maiącą, sposobem publiczney dnia 15 Kwietnia r. r. w Ratuszu tuteyszym na Brackiey ulicy odprawiać się maiącey licytacyi wypuszczone zostaną. Życzący sobie tey aręndy o kondycyach tyże dzierżawy, tudzież inwentarza i konsygnacyi podatkow dóbr tych tyczących się u magistratualnego Konsyliarza W. Fiały w zwyczaynych godzinach urzędowych w iego Biorze w Ratuszu rzeczonym wiadomość zasięgnąć mogą.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 25 Marca 1807.
Gross sekr.

Dla osadzenia zawakowanego przy Tarnopolskim Magistracie kasi ra mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego wypisuie się konkurs na dzień 15 Kwietnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci w stanie złożenia kaucyi 500 do 600 ryń. będący prożby swe zaświadczeniem umieiętności rachunkow i moralności opatrzoni przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu Tarnopolskiego podawać maią.

W Krakowie dnia 28go Marca 1807.

Dla osadzenia zawakowanego w Zbarażu z pensyą roczną 500 ryń. złączonego Burmistrza mieysca wypisuie się konkurs na dzień ostatni Kwietnia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Tarnopolskiego Urzędu Cykularnego podawać maią. W Krakowie d. 28go Marca 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Krakowskim Magistracie Konsyliarza mieysca z pensyą roczną 700 ryń. złączonego wypisuie się konkurs na dzień 17 Kwietnia r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prożby swe potrzebnemi poświadczeniami zaświadczeniami opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Krakowskiego Magistratu podawać maią.

W Krakowie dnia 25 Marca 1807.